

KACZOR BRS, Płyn (feat. DUDEK P56)

loco jak zawsze
ten rytm wyp* ci czaszkę
popalone styki na zawsze
uważaj bo zawsze patrzy oko

zawsze te bity
i w ogniu tu tańczę
odpalam do joint ostatnią zapałkę
pod stopami czuje palącą szarańcze
popalony wers ten bo szalony tancerz

dolewam oliwy i pływam jak ryba
flow jak maszyna, ziomek na sterydach
podchodzisz, obcinaj, bo może być przypał
zaczynasz, nie cofaj, popalony klimat

wjeżdża parska
hora czaszka, będzie akcja
ludzie w autach
japę kryję kominiarka
bola nogi, boli czaszka

amba, bailando, rekoba
płyniesz i zawijasz
żeniony towiec
o czym powiesz chcesz ocenia
albo pływać tak jak ja pływam
witam tu gdzie tracisz tlen
ku ku ku* zwijaj!

[DUDEK]
ziom płynę jak arka noego
rzez świat, gdy przybije do brzegu przesiądę się w
1200 kucyków pod maską i uwolnię umysł
siła wynalazkom
nie fiasko
motywacja pełna i wjazd
DDK KACZOR, CHCIAŁES NO TO MASZ
jak masło sie parzy 56 stopni
nie wierzysz ze parzy, to weź i se dotknij
jak krew w moich żyłach to krazuy tu non stop
dna, dna – paliwo
robię to tak by to samo tu poszło
latało po niebie
klatka nie dywan
choć życie to walka ty radzić se musisz
jak sam nie spróbujesz, może być za późno
wykorzystaj chwile
niektórzy sa głusi
lub tylko udają, lub nie słyszą – trudno
na membranę poszło po ło
powietrz do ciebie doszło, doszło
nie musisz mówić
wiadomo ze jest tam
gniecie jak zestaw w wodzie plus deska
atak na membranę
tak nam tu dane
napisać zajebać na bicie jak amen
w pacierzu
jak kropla co draży urwisko gdzie skały